Rok XIV. Nr. 235 SOSNOWIEC, sobota 26 sierpnia 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagł

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-881, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów tel. 118-66

ORĘDZIE PREZYDENTA ROOSEVELTA DO PREZ. MOSCICKIEGO i KANCL. HITLERA

Bandy Niemców atakują polską granicę

Sojusz polsko-brytyjski podpisany

WARSZAWA, 25. 8. PAT. Pan Prezydent RP. otrzymał od Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej następującą depeszę:

„Jego Ekscelencja Ignacy Mościcki, Prezydent Polskiej Republiki — Warszawa — Polska.

Datowany: Biały Dom — Waszyngton dn. 24 8. 1939 r. godz. 22, przyjęto 25. 8. godz. 3.40.

„Oczywista powaga istniejącego kryzysu nakłada spieszny obowiązek na wszystkich rozpatrzenia wszelkich możliwych środków które mogłyby zapobiec wybuchowi ogólnej wojny.

Mając to na celu, uważam siebie za uprawnionego do zaproponowania by zostały rozpatrzone pewne możliwe sposoby rozwiązania.

Spór między rządem polskim a rządem niemieckiej Rzeszy mógłby być przedmiotem bezpośredniej dyskusji między dwoma rządami.

Gdyby to okazało się niemożliwym lub niewykonalnym, drugi sposób byłby przedłożyć sporne sprawy do arbitrażu.

Trzeci sposób: Mogłaby być konsylacja za pośrednictwem trzeciego niezainteresowanego czynnika, w którym to wypadku wydawałoby się wskazanym by strony skorzystały z usług jednego z tradycyjnie neutralnych państw lub niezainteresowanej republiki zachodniej półkuli, całkowicie leżącej poza sferą i spornymi sprawami obecnego kryzysu.

Gdyby Pan postanowił spróbować rozwiązania przez jeden z tych sposobów, Pan może liczyć na rzeczywistą całkowitą sympatię Stanów Zjednoczonych i jego narodu podczas rozpatrywania tych sposobów. Apeluję do Pana, jak również zaapelowałem do rządu niemieckiej Rzeszy o zgodę na powstrzymanie się od jakiegokolwiek konkretnego aktu wrogiego.

Wobec tego, że tak Polska, jak Niemcy są państwami suwerennymi oczywiście samo się przez się rozumie że w razie wyboru jakiejkolwiek z proponowanych przeze mnie alternatyw jeden i drugi naród zgodzi się na okazanie całkowitego poszanowania niepodległości i terytorialnej integralności drugiego.

Wiadomym jest dobrze Panu jak sędzę że przemawiając w imieniu Stanów Zjednoczonyhc, wykorzystałem i będę nadal wykorzystywał wszelki wpływ na rzecz pokoju. Szerokie masy ludowe każdego narodu, dużego i małego, chcą pokoju nie poszukują wojennych zdobyczy uznają że spory pretensje i kontrpretensje będą zawsze powstawały od czasu do czasu między narodami ale że jednak wszystkie takie spory bez wyjątku mogą być rozważane przez procedurę pokojową, jeżeli po obu stronach istnieje ku temu wola.

Zawiadomienie w podobnym sensie wysłałem do kanclerza niemieckiej Rzeszy.

Podpisano: (—) Franklin D. Roosevelt".

Jak się dowiaduje PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej niewątpliwie na tę depeszę odpowie.

Sojusz podpisany

LONDYN, 25. 8. PAT. Dziś przed godz. 18-tą w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych podpisany został alians polsko brytyjski.

Alians polsko brytyjski podpisany został ze strony W. Brytanii przez ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa, ze strony polskiej przez ambasadora R. P. p. Raczyńskiego.

Alians składa się z 8 miu artykułów, precyzujących wzajemną pomoc, której udzielą sobie Polska i W. Brytania.

Napady hitlerowców w pow. Rybnickim

KATOWICE, 25. 8. PAT. Dnia 25 bm. o godz. 5 rano banda niemiecka napadła na budynek graniczny w Chwałęcicach powiatu rybnickiego. Rzuciła tam ona 2 granaty ręczne i oddała kilkadziesiąt strzałów.

Równocześnie nastąpił jeszcze jeden incydent:

Banda niemiecka napadła na dom straży granicznej w miejscowości Dzwonowice pow. rybnicki. Banda ta liczyła 30 osób i wyopsażona była w 6 ręcznych karabinów maszynowych. Rzuciła kilka granatów i dała około 30 strzałów, na które odpowiedziało 2-ch naszych strażników.

W tej sprawie jak i poprzedniej został złożony protest.

WARSZAWA, 25. 8. PAT. Dziś o godz. 11.50 i 12.30 w pow. rybnickim w miejscowościach Suminie i Chwałęcicach, pojawiły się na granicy polsko - niemieckiej z kolei dwie bandy niemieckie w ilości 50 i 100 osób, które gęsto ostrzelały polskie budynki. Za nimi przygotowane do strzału stały 2 ciężkie wojskowe karabiny maszynowe, które dotychczas nie przystąpiły do akcji.

Niemcy wyłączyli prąd do Bogumina

Nie zaskoczyło to wcale władz polskich

BOGUMIN, 25. 8. Dziś o godz. 15 Niemcy w Protektoracie wstrzymali dostawę prądu elektrycznego do Bogumina, Pudłowa i Wierzbicy, które otrzymywały dotychczas prąd z elektrowni znajdującej się w Morawskiej Ostrawie.

Zamiarem Niemców było pozbawienie światła stacji kolejowej z całym węzłem bogumińskim i wywołanie przez to paniki. Niemcy chcieli tym sposobem pozbawić również mieszkańców Bogumina i okolicy korzystania z wiadomości radiowych i odciąć ich od świata.

Władze nasze były jednak przygotowane na tego rodzaju ewentualność. Już przed kilku tygodniami wybudowano dwa transformatory, które doprowadzają prąd z Karwiny. Wobec tego przerwa trwać będzie parę tylko godzin, koniecznych na techniczne włączenie Bogumina do sieci Karwińskiej.

PRZERWANIE POŁĄCZEŃ TELEFONICZNYCH MIĘDZY BOGUMINEM I PROTEKTORATEM

BOGUMIN, 25. 8. Dziś o godz. 12 w południe Niemcy przerwali połączenia telefoniczne między Boguminem a Protektoratem.

Odpowiedź Prezydenta RP

na apel króla Belgii

WARSZAWA, 25. 8. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował następującą depeszę do króla Belgów.

Jego Królewska Mość Leopold III król Belgów, Bruksela.

Zapoznałem się ze szlachetną mową Waszej Królewskiej Mości z prawdziwym podziwem dla wygłoszonych w niej zasad. Polska zawsze broniła idei, że trwałej potęgi nie można budować na krzywdzie słabszych. Polska również zawsze widziała najlepszą gwarancję pokoju w regulowaniu spraw międzynarodowych drogą bezpośrednich negocjacyj, opartych na słuszności i poszanowaniu wzajemnych praw i interesów.

(—) MOŚCICKI.

Komunikat

ZARZĄD FEDERACJI POLSKICH ZW. OBROŃCÓW OJCZYZNY W SOSNOWCU WZYWA TĄ DROGĄ WSZYSTKICH CZŁONKÓW DO NATYCHMIASTOWEGO ZGŁOSZENIA SIĘ WRAZ Z RODZINAMI DO KOMENDANTÓW BLOKÓW O. P. L. CELEM GREMIALNEGO WZIĘCIA UDZIAŁU W KOPANIU ROWÓW PRZECIWLOTNICZYCH (MOŻLIWIE Z WŁASNYM SPRZĘTEM).

ZARZĄD FEDERACJI.

Nowe banknoty polskie

WARSZAWA, 25. 8. PAT. W dniu 26 sierpnia br. Bank Polski na podstawie uchwały rady Banku Polskiego i za zgodą ministra skarbu wypuści banknoty 10-cio, 5-cio i dwuzłotowe, które będą miały taką samą zdolność zwalniania zobowiązań jak banknoty dotychczasowej emisji.

Flota angielska zablokowała Bałtyk

Okręty wojenne zamknęły wejście do Skagerraku

SZTOKHOLM 25. 8. PAT. Z Goeteborga donoszą, że silna flota angielska stanęła na kotwicy pomiędzy Skagen a wybrzeżami Norwegii.

Angielskie okręty wojenne stoją w odległości 2 do 3 km. jeden od drugiego i zablokowały wejście do Skagerraku.

Kapitanowie duńskich statków zauważyli kilkanaście torpedowców oraz lotniskowiec z 1[illegible] samolotami na pokładzie.

Lekkoatletyczny mecz kobiecy

Z WĘGRAMI ODWOŁANY

Polski Związek Lekkoatletyczny otrzymał od związku węgierskiego depeszę, w której Węgrzy odwołują przyjazd drużyny węgierskiej na mecz kobiecy z Polską 3 września w Bydgoszczy.

Węgrzy tłumaczą się, że skutkiem choroby kilku czołowych zawodniczek skład ich byłby bardzo osłabiony.

Odnosimy wrażenie, że głównym powodem rezygnacji związku węgierskiego z rozegrania meczu z Polską jest obawa przed zbyt dotkliwą porażką.

Ojciec św. wzywa uroczyście do zachowania pokoju

RZYM, 25. 8. Ojciec św. wygłosił w czwartek wieczorem przemówienie radiowe zawierające apel do mężów stanu i narodu by nie dopuściły do wybuchu wojny.

Ojciec św. zaznaczył, że wielka godzina dziejowa, która bije, nie może być obojętna dla jego ojcowskiego serca i dla jego władzy duchowej.

PRZEZ JEGO GŁOS POWINIEN BYĆ SŁYSZANY GŁOS CHRYSTUSA,

który chciał wszystkich ludzi mieć braćmi i głos Ducha św. niewyczerpanego źródła miłości.

Dzisiaj, pomimo uprzednich wezwań Ojca św., wybuch wojny jest bliski i dlatego Ojciec św. zwraca się jeszcze raz do rządów, aby starały się rozwiązywać spory drogą porozumienia, co będzie możliwe przy dobrej woli i wzajemnym poszanowaniu praw.

Ojciec św. powiedział dalej, że

BŁAGA SILNYCH PRZEZ KREW CHRYSTUSA

i wyraził przekonanie, że ma za sobą wszystkich tych, którzy pragną sprawiedliwości. Ma za sobą niewinnych, nad którymi zawisła klęska, ma za sobą młodych rycerzy najwyższych ideałów.

Za nami — powiedział Ojciec św. —

JEST CAŁA LUDZKOŚĆ, ZA NAMI JEST CHRYSTUS,

który z miłości braterskiej zrobił swe przykazanie.

Wezwaniem do modlitw i ojcowskim błogosławieństwem zakończył Ojciec św. swe przemówienie.

Włosko-niemieckie zabiegi w Tokio

Japonia odwraca się od osi

Pakt antykominternowski w gruzach

TOKIO, 25. 8. „Kokumin Shimbun' donosi, że za pośrednictwem ambasadora japońskiego w Berlinie, minister v. Ribbentrop zalecał Japonii, aby zmieniła swe stanowisko wobec Rosji Sowieckiej i przystąpiła do bloku państw antybrytyjskich.

Pismo to donosi dalej, że sekretarz ambasady włoskiej przybył wczoraj do japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie wyraził życzenie, aby Japonia zawarła z Rosją sowiecką pakt o nieagresji.

Przed dymisją gabinetu w Japonii?

TOKJO, 25. 8. PAT. W kołach dobrze poinformowanych uważają, że dymisja ministra wojny generała Itagaki jest nieuniknioną po zawarciu paktu niemiecko - sowieckiego, który oceniany jest jako cios zadany paktowi przeciwkominternowskiemu.

Powstaje pytanie, czy w ślad za dymisją ministra wojny nie padnie cały gabinet.

Wedle tego samego pisma, Mołotow przyjął wczoraj ambasadora japońskiego, któremu oznajmił, że Rosja sowiecka była by skłonna przystąpić z Japonią do rokowań celem pokojowego uregulowania granic Mandżukuo.

„Kokumin Shimbun', który dotychczas stale wypowiadał się za sojuszem z Niemcami i Włochami, obecnie stwierdza, że pakt antykominternowski został pogrzebany i że Niemcy i Włochy przestały być sojusznikami Japonii.

„Yomiur Shimbun' stwierdza, że ostatnia akcja Rzeszy oznacza ostateczne podważenie zaufania do Rzeszy.

Na szpaltach pism

Bez złudzeń

Ton prasy polskiej wobec paktu o nieagresji pomiędzy III Rzeszą a Sowietami jest spokojny i rzeczowy. Organ wojskowy „Polska Zbrojna' tak charakteryzuje piórem p. R. W. naszą postawę wobec tego układu:

Znamy dość dobrze naszych sąsiadów i nie mamy co do nich żadnych złudzeń. Bez złudzeń prowadziliśmy, prowadzimy i prowadzić będziemy w stosunku do nich naszą politykę pokojową i nie od nas zależeć będzie, jeżeli ta polityka zostanie zastąpiona inną.

W każdym bądź razie jest to polityka na wskroś realna. Jeżeli chodzi o nasze wzajemne stosunki z naszymi sąsiadami, to cieszymy się zawsze, jeżeli układają się one tak, że dają zapewnienie pokoju. Jeżeli zaś miałyby się one układać zagrażająco dla naszych interesów i praw, to żadna sytuacja nie jest w stanie zmienić naszego stanowiska i naszego poglądu na sprawę obrony. I to jest nakaz Naczelnego Wodza, to jest nakaz całego narodu dla każdego z nas!

Hasło dnia dzisiejszego

„Tempo Dnia' pisze:

„Marszałek Śmigły - Rydz powiedział że nie rozumie pokoju, który oznacza dla jednych brać, dla drugich dać.

Przyszła wojna jednakże oznaczać będzie „dla jednych brać, dla drugich dać". Niemcy będą brać w skórę, a dać im możemy nauczkę razem z naszymi sprzymierzeńcami".

Holandia również mobilizuje

HAGA, 25. 8. PAT. Rząd holenderski poczynił wstępne kroki do ewentualnej mobilizacji. Pewna liczba rezerwistów specjalistów została powołana do szeregów.

Sensacyjne doniesienia pisma łotewskiego

Dlaczego Sowiety zawarły pakt o nieagresji z Niemcami

RYGA, 25. 8. Jedno z pism łotewskich przynosi rewelacyjne wiadomości na temat zawarcia paktu nieagresji między Niemcami a Sowietami. Informator powołuje się na rozmowę z pewnym dygnitarzem sowieckim podaje:

„Groźba wojny istnieje już od wielu lat. Sowiety dagodnie wiedzą, że jest ona nieunikniona, dopóki hitlerowcy rządzą w Niemczech. Hitlerowcy nie mogą zrezygnować ze swoich planów zaborczych tak jak dziś wytężają wszystkie siły w tym kierunku aż eby podbić Polskę. Następnie zwrócili by się kolejno przeciw wszystkim innym państwom.

Zawarcie układu o nieagresji jest dla Sowietów takim samym świstkiem papieru, jak dla Niemców.

DWA CELE

Sowietom przyświecały przy zawarciu układu dwa cele:

1) dodanie Niemcom otuchy, by na reszcie rozpoczęły tak długo zapowiadaną wojnę;

2) Osłabienie Niemców na wewnątrz i zewnątrz.

W pierwszym wypadku Sowiety wychodzą z założenia, że stan jaki istnieje od marca br. jest nieznośny i dla wszystkich państw na świecie bardzo kosztowny. Wszystkie państwa na gwałt przygotowują się do wojny i z bronią u nogi czekają na jej wybuch. Wrzód ten musi pęknąć. Niemcy albo rozpoczną wojnę albo zmienią swoją politykę i przystąpią do rozbrojenia.

STANOWISKO ROSJI.

Jakie stanowisko zajmą Sowiety na wypadek wybuchu wojny, tego nie można dziś przewidzieć. W każdym razie Sowiety prowadzą politykę przewidującą i doskonale wiedzą co czeka Rosję w razie zwycięstwa Niemiec. Powodów do unieważnienia paktu o nieagresji po stronie Rosji będzie wiele.

Jeżeli chodzi o drugi cel jaki przyświecał Sowietom przy zawieraniu paktu to osiągnęli go w sto procentach. Od państw osi odsunęli się najbliżsi przymierzeńcy: Hiszpania i Japonia. Na Węgrzech jest obecnie sytuacja taka że z góry można powiedzieć, że Węgry na pewno nie pójdą z Niemcami.

Jeszcze większy sukces odniosły Sowiety w państwach osi. W narodzie niemieckim wywołany został rozłam zwłaszcza wśród hitlerowców, którzy stracili zupełnie orientację w głoszonych poglądach ideologicznych. Nie tak dawno jeszcze Hitler głosił, że nie spocznie prędzej, dopóki nie wytępi ostatniego komunisty w świecie. Głosił on również że państwa demokratyczne stoją pod wpływem Sowietów i że właściwie tylko komuniści prą do wojny przeciw Niemcom.

Według informacji jakie nadchodzą z Niemiec ludność niemiecka zastanawia się czy Hitler przez swoją awanturniczą politykę nie prowadzi Niemcy nad brzeg przepaści.

Szczęśliwy ojciec-podoficer

OBDARZONY CZWORACZKAMI.

Jeden z podoficerów częstochowskiego garnizonu został w tych dniach szczęśliwym ojcem czworaczków które urodziły się zdrowe, a i matka cieszy się również doskonałym zdrowiem. Czworaczki składają się z 2 chłopców i 2 dziewczynek.

Czworaczki mają zapewnioną staranną opiekę poza rodzicielską — również ze strony Rodziny Wojskowej.

CZEKAMY!

Na pograniczu polsko - niemieckim na Śląsku onegdaj w nocy ostrzelano budynki stacyjne i urzędów celnych polskich...

W Gdańsku w ciągu ostatnich 48 godzin aresztowano kilkudziesięciu Polaków...

Z Warmii dochodzą wieści o okrutnym terorze wobec Polaków. Skasowano polskie nabożeństwa zamknięto szkoły. Ludność żyje w ustawicznej udręce, niepewna życia i mienia.

Na Opolu Polacy są wyjęci spod prawa. Mnożą się gwałty, grabieże i mordy. Teutońska dzicz znęca się w sposób bezprzykładny nad bezbronnymi kobietami i dziećmi. Prowokacje, szykany i teror — oto czym żyje nieszczęsna znękana mniejszość polska za kordonem.

Oto w skrócie obraz z ostatnich dni. Oto tragiczna rzeczywistość milionowej rzeszy Polaków, których złe losy umieściły o kilka czy kilkanaście mil od granic Ojczyzny. Oto obraz furii, która nie znajduje lepszego ujścia, jak pastwienie się nad bezbronnymi jak maltretowanie dzieci i skrytobójcze strzały z zasadzki...

A tymczasem radio i prasa hitlerowska aż skręcą się od fantastycznych zmyślań. że to oni, Niemcy są napadani przez dzieci polskie. Że to ich biją nękają i aresztują Polacy. Że to oni są tymi owieczkami pożeranymi przez polskich wilków.

Nie ma celu wyliczać tych obłudnych kłamstw. Tych bredni, które mają wykazać światu, że to biedni i nieszczęśliwi są ci Niemcy.

Nikt im nie wierzył, nie wierzy i wierzyć nie będzie.

Cały świat, przytomny i trzeźwy widzi doskonale jak się mają rzeczy naprawdę.

Krzykiem o „zagrożeniu" Niemcy chcą nieudolnie usprawiedliwić własne obłąkane zakusy. Obłąkanym judzeniem dopingują się własne społeczeństwo, biciem w bębny propagandy chce zagłuszyć głosy rozwagi, odzywające się we własnym środowisku.

I wszystko na nic. Świat cały wie dobrze, kto jest agresorem. Kto judzi i podżega. Kto gwałtem, terorem i pożogą chce udowodnić swe urojone prawa do urojonej „przestrzeni życiowej".

Świat cały wie i widzi doskonale, jak naprawdę wygląda w tych dniach Polska:

Spokojna, czujna i cierpliwa — z bronią u nogi, zjednoczona wokół Armii i jej Wodza, czeka...

Czeka, co wybierze przeciwnik: pokój czy wojnę. I na jedno i na drugie jesteśmy gotowi.

Mobilizacja w Anglii

LONDYN, 25. 8. PAT. Wszyscy ci, którzy służą w ochotniczych formacjach armii terytorialnej, powołani zostali wczoraj wieczorem do zgłoszenia się natychmiast według swoich przydziałów. Równa się to mobilizacji armii brytyjskiej.

Ruchy niemieckie

NA GRANICY BELGIJSKIEJ.

BRUKSELA, 25. 8. PAT. „Le Soir' ogłasza depeszę swego korespondenta z Eupen w której ten donosi, że linia fortyfikacyj niemieckich na granicy belgijskiej została obsadzona. Z rozmaitych okolic donoszą o wzmożonym ruchu samochodów wojskowych. Na odcinek Peterge Feld przybyły ciężkie oddziały artylerii.

Zarządzenia wojskowe

W PRZEMYŚLE FRANCUSKIM

PARYŻ, 85. 8. PAT. Dziennik urzędowy ogłosił zarządzenie, podlegające pod kontrolę władz wojskowych wszystkie przedsiębiorstwa, pracujące dla obrony narodowej

W telegraficznym skrócie

URATOWAŁ Z POŻARU 90-LETN. OJCA

We wsi Kobylin-Pogorzałki powstał pożar w stodole Szczepana Garbowskiego w czasie młócenia zboża przy pomocy motoru benzynowego. Ogień przerzucił się na sąsiednie budynki i strawił 4 domy mieszkalne, 9 stodół, 16 chlewów, 5 śpichlerzy oraz inwentarz żywy i martwy.

W czasie akcji ratunkowej 4 osoby odniosło poparzenia. Jeden z gospodarzy z narażeniem własnego życia wyniósł z płonącego śpichlerza swego 90-letniego ojca.

KATASTROFA STATKU PASAŻERSKIEGO W BRAZYLII

W zatoce Ilcos (Brazylia) zatonął jacht „Inacare" który zderzył się z rurą ssącą pracującej tam drągi.

Z pośród 42 pasażerów zdołano uratować zaledwie 2 osoby. Z załogi liczącej 26 osób utonęło 19 ludzi.



Prawda o Niemcach w Polsce

IV. Organizacje polityczne.

Wedle danych, zawartych w „Małym Roczniku Statystycznym" spis ludności wykazał, że w Polsce żyje 757.432 ludzi, przyznających się do narodowości niemieckiej.

Spośród tych ludzi jest

OKOŁO 125.000 ZORGANIZOWANYCH POLITYCZNIE

t. j. będących członkami partii politycznych. Oczywiście cyfrę tę należy traktować „cum grano salis" t. j. z poważnymi zastrzeżeniami. Bo faktycznie liczba czynnych członków tych partyj jest stosunkowo mała. Czynni są przywódcy, agitatorzy, funkcjonariusze partyjni. Gros członków — to ludzie pod naporem presji politycznej zmuszeni do zapisywania się i figurowania w listach stronnictw. Napór ten wzmagał się zwłaszcza w ostatnich latach pod wpływem zestokrotniałej agitacji narodowo-socjalistycznej.

Otóż tych około 125.000 Niemców w Polsce wchodzi

W SKŁAD 8 STRONNICTW POLITYCZNYCH.

Oto one:

1) „Deutscher Volksverband in Polen" z centralą w Łodzi pod przewodnictwem Ludwika Wolffa (kół 210, członków 10.4991). Zasięg tego stronnictwa obejmuje województwo łódzkie warszawskie i rozproszone w centrum kraju mniejszości niemieckie.

2) „Deutsche Vereinigung" z centralą w Bydgoszczy, pod przewodnictwem dr. Hansa Kohnerta (kół 248, członków 35.180). Zasięg: wojew. pomorskie i poznańskie.

3) „Deutscher Volksbund für Polnisch-Schlesien" z centralą w Katowicach pod przewodn. Ottona Ulitza (kół 8, członków 26.306). Zasięg: G. Śląsk.

4) „Deutscher Volksblock für Schlesien" z centralą w Katowicach pod przewodn. Pawła Goletza (kół 24, członków 6.448). Zasięg: G. Śląsk.

5) „Jungdeutsche Partei für Polen" z centralą w Bielsku pod przewodn. inż. Rudolfa Wiesnera (kół 452, członków 39.743). Zasięg: Pomorze, Poznańskie, G. Śląsk.

6) „Deutsch-Christliche Volkspartei" z centralą w Katowicach pod przewodnictwem Jerzego Janischowsky'ego (kół 9, członków 970). Zasięg: G. Śląsk

7) „Vereinigung der Deutschen in Polen" z centralą w Łodzi pod przewodnictwem Krzysztofa Schiefera (kół 15, członków 1.860). Zasięg: woj. łódzkie.

8) „Deutsche Sozialistische Arbeiterpartei" z centralą w Łodzi pod przewodnictwem Emila Zerbe (kół 18, członków 3.131). Zasięg: woj. łódzkie, G. Śląsk.

Pięć pierwszych spośród powyżej wymienionych stronnictw stoi na stanowisku programu narodowo-socjalistycznego i stanowi podwórko ideologii hitleryzmu w Polsce.

W województwach środkowych, a więc tam, gdzie wpływ na mniejszość niemiecką wywiera posiadający w Łodzi centralę „Deutscher Volksverband" — to przenikanie hitlerowskich doktryn zaznaczyło się dopiero w r. 1937. W innych partiach, działających w wojew. zachodnich — na Śląsku, Poznańskim i Pomorzu — o wiele wcześniej.

Bardzo charakterystyczna jest

ZWŁASZCZA ROBOTA POLITYCZNA

przeprowadzona właśnie w województwach środkowych. Żył tu element, który z dziada i pradziada czuł się dobrze w obrębie żywiołu polskiego, nie był nigdy hamowany ani w swych uczuciach religijnych — element, który stale podkreślał swą państwową przynależność polską i dawał jej wyraz przez uczestnictwo choćby np. w polskich instytucjach wyższej użyteczności, jak Czerwony Krzyż, LOPP itd.

Otóż od r. 1937 poczęto tych niemieckich kolonistów „aktywizować" przepajać doktryną narodowo-socjalistyczną, traktować jako ekspozyturę imperializmu niemieckiego

I KIEROWAĆ NA BEZDROŻA IREDENTY.

Oczywiście w partiach, działających w naszych zachodnich województwach, robota ta szła pełną parą i z całym rozmachem, ale równocześnie docierała i do skupisk niemieckich w wojew. środkowych i mniejszych rozproszonych na wschodzie Polski (np. w woj. białostockim, lwowskim itp.).

Rozpoczęła się z tych środowisk niemieckich migracja wewnętrzna ku naszym kresom zachodnim, by tam przede wszystkim wzmacniać żywioł germański. Stosowano zasadę „do ut des"; mówiono np. Niemcowi w woj. łódzkim: zapisz się do partii narodowo-socjalistycznej, a ulokujemy twego syna w fabryce czy wielkim latifundium rolnym na zachodzie Polski.

Równocześnie zaczęto stosować na wielką skalę przemyt ludzi, nielegalną emigrację do Niemiec.

Wszystkie te poczynania i działania, jako mocno kolidujące z prawem i oparte o podłoże wybitnie irredentystyczne — musiały spowodować wzrost przestępczości politycznej wśród mniejszości niemieckiej.

Jakie formy i zasięg przestępczość ta przybrała — w następnym artykule.

F. B.

SAMOBÓJSTWO PREZYDENTA BOLIWII

Prezydent Boliwii Busch zmarł. Szef armii gen. Quintanilla stanął na czele rządu. Minister propagandy Flores oświadczył prasie, że prezydent popełnił samobójstwo.

Z GENEWY DO VICHY PRZENIESIE SIĘ LIGA NARODÓW

„Exchange Telegraph" dowiaduje się, że sekretariat Ligi Narodów i międzynarodowe biuro pracy przeniesione zostaną na wypadek wojny z Genewy do Vichy.



PRZED „TYGODNIEM GÓR" w ZAKOPANEM.

Ogłaszamy dwa dalsze zdjęcia z cyklu typów ludowych naszego Podkarpacia. Górale jak wiadomo stawią się licznie na Tydzień Gór w Zakopanem. Na zdjęciu — górale z Zakopanego

Młodzież dojrzewa dziś szybciej

CIEKAWE DANE STATYSTYCZNE

W czasopiśmie lekarskiem „Schweizerische Medizinische Wochenschrift" Nr. 29 br. ukazał się interesujący artykuł poparty wieloletnią statystyką i wykazujący, że w ostatnich 20 latach młodzież europejska i wielu krajów zamorskich nietylko przybrała na wysokości wzrostu, lecz także

CZASOWY OKRES DOJRZEWANIA PRZYSPIESZYŁA SWÓJ DOTYCHCZASOWY

Jako przykład przytacza narazie statystykę młodzieżową małych i wielkich miast Niemiec i Szwajcarii, gdyż proces przyśpieszonego dojrzewania objawia się głównie i niemal wyłącznie u młodzieży miejskiej.

Statystyka ojawniła że proces przyśpieszonego rozwoju fizycznego zaznacza się

JUŻ W PIERWSZYM ROKU DZIECKA,

albowiem więcej dzieci dzisiejszych niż dawniej, uczy się chodzić już w tym okresie życia. Również pierwsze zmiany mlecznego uzębienia. Okres dojrzewania u chłopców i mutacja głosu

NASTĘPUJĄ PRAWIE O DWA LATA WCZEŚNIEJ NIŻ DAWNYMI LATY.

Tak np. obserwacje w 6.000 wypadków w Norymberdze wykazały że początek dojrzewania przypadł już na 11—12 rok życia, w 13-tym roku dojrzała już 1/3 wszystkich chłopców, w 14-tym roku 3/4 a w 15-tym roku — przeszło 4/5 wszystkich chłopców.

Taki sam przyśpieszony proces dojrzewania zauważono i u dziewcząt, mianowicie o 1 — 1 i pół roku wcześniej, niż przed wojną. Badania przeprowadzone na 8000 dziewcząt wykazały że 12.3 proc. badanych dziewcząt osiągnęło dojrzałość już w 12-tym roku życia, 32 proc. w 13-tym roku a 59 proc. w 14-tym roku. Statystyka innych miast potwierdziła słuszność wyżej wymienionych cyfr, przyczem okazało się, że

DZIECI RODZICÓW ZAMOŻNYCH DOJRZEWAJĄ NAJPRĘDZEJ,

a najbiedniejsze dzieci stanowią końcowe cyfry statystyki.

Co powoduje proces przyśpieszonego dojrzewania? Jest kilka hipotez tego objawu biologicznego. Przyśpieszone tempo rozwoju miast i życia wielkomiejskiej młodzieży, kontrastuje z rozwojem umiarkowanym i więcej przyrodniczym, młodzieży wiejskiej. Młodzież miejska zmuszona jest przystosować swe warunki egzystencji do tego przyśpieszonego i pobudliwego pulsu życia wielkomiejskiego.

Żyjemy też w okresie emigracji młodzieży wiejskiej do miast, celem łatwiejszego i korzystniejszego zarobkowania, a młodzież emigrująca jest niewątpliwie bardziej niespokojna i wrażliwa, niż ta która we wsi pozosta je a tem samem przybywa miastu element ruchliwy o wysokiej skali wegetatywnej, rwącej się do zajęcia miejsca w szeregach społecznych.

Wszystkie przeto funkcje fizyczne i umysłowe młodzieży miejskiej stają o wiele wcześniej

DO STARTU ŻYCIA,

aby sprostać większym wymogom otoczenia. Kto wie także, czy higieniczniejszy naogół sposób życia i sporty, nie przyczyniają się do przyśpieszonego tempa dojrzewania.

Fachowcom nie wolno się uchylić

od przeprowadzanej rejestracji

Od tygodnia odbywa się rejestracja osób, zatrudnionych w rzemiośle i przemyśle, przeprowadzana przez biura Funduszu Pracy, na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów.

Na mocy tego rozporządzenia rejestracji podlegają wszyscy obywatele Rzeczypospolitej obojga płci od lat 17 do 60, którzy posiadają umiejętność wykonywania czynności zawodowych w rzemiośle i przemyśle. Za obowiązanych do rejestracji uważani są ci, którzy ukończyli szkoły zawodowe, lub posiadają praktyczne przygotowanie zawodowe (egzamin czeladniczy), wreszcie pracownicy wykwalifikowani, posiadający dwa lata tzw. przyuczenia.

Uchylenie się od rejestracji pociąga za sobą sankcje karne (areszt do 3 miesięcy lub grzywna do 3000 zł.).

Osoby, które zostały zarejestrowane, otrzymują specjalne zaświadczenia stwierdzające wypełnienie obowiązku rejestracji i przynależności do danego zawodu.

Ze względu na znaczenie rejestracji dla życia gospodarczego Państwa, należy uważać zgłoszenie się do rejestracji za wypełnienie ważnego obywatelskiego obowiązku, od którego nikt nie może się uchylić.

Zapewnienie pracy

lub zaopatrzenia uczestnikom walk o niepodległość

W dniu 22 b. m. ukazała się ustawa z 19 lipca o zmianie ustawy o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego.

Ustawa zapewnia pracę lub zaopatrzenie osobom, zasłużonym w walkach o niepodległość Państwa Polskiego.

Ustanawia się przy Prezesie Rady Ministrów Opiekuna Głównego i Radę Opiekuńczą nad uczestnikami walk o niepodległość oraz opiekunów okręgowych przy wojewódzkich władzach administracji ogólnej.

Zadaniem Opiekuna Głównego jest roztaczanie wszechstronnej opieki moralnej i materialnej nad osobami, zasłużonymi w walkach o niepodległość oraz współdziałanie w tym celu z władzami, powołanymi do wykonania niniejszej ustawy.

Pracodawca może wypowiedzieć umowę o pracę, zawartą z osobą, posiadającą warunki, określone ustawowo, tylko za uprzednią zgodą Opiekuna Głównego.

W przypadku niezdolności do pracy osoby wymienionej w ustawie, prawo zatrudnienia uzyskuje członek rodziny osoby, niezdolnej do pracy, który utrzymuje tę osobę.

Wzorem lat ubiegłych ukazał się i w tym roku „Polski Kalendarz Lekarski (Kieszonkowa Encyklopedia Lekarska) na rok 1939. Poza szczegółowo opracowanym działem rozpoznawczo - leczniczym i alfabetycznym spisem leków oraz wielu innych rozdziałów, zawierających ważne wskazówki praktyczne dla lekarza, zwraca uwagę dobrze opracowany dział klimatyczno - uzdrowiskowy, ze szczególnym uwzględnieniem uzdrowisk krajowych.

Jest to wydawnictwo ze wszech miar pożyteczne i wprost nieodzowne dla lekarza-praktyka, nie ustępujące pod żadnym względem podobnym wydawnictwom zagranicznym. Dla lekarza polskiego posiada szczególnie tę aktualną wartość, że w dziale leczniczym są w pierwszym rzędzie zastąpione wytwory krajowego przemysłu farmaceutycznego.

Zakłady fryzjerskie

PUNKTAMI SANITARNYMI.

Doręczono władzom uchwały organizacji fryzjerskich, domagające się przystosowania zakładów fryzjerskich, jako punktów sanitarnych na wypadek wojny.

Uchwały te domagają się również przeszkolenia właścicieli tych zakładów, ich rodzin i personelu, celem niesienia pierwszej pomocy w razie działań wojennych.

NA TEMATY WĘGIERSKIE.

— Pan płakał, kiedy mój syn grał „Tańce węgierskie" Brahmsa. Czy pan jest, może, Węgrem?

— Nie! Profesorem muzyki!

26 SIERPNIA 1914 ROKU.

Minęło 25 lat...

Komenda Główna i jej sztab składał się z następujących oficerów: Kazimierz Sosnkowski, Mieczysław „Ryszard" Trojanowski, Walery Sławek „Gustaw", Rajmund Jaworowski „Światopełk" dr. Stanisław Roupert, dr. Eugeniusz Piestrzyński, Gustaw Daniłowski, Aleksander Litwinowicz, Julian Stachiewicz, Tadeusz Żuliński, Tadeusz Kasprzycki, Michał Fuksiewicz, W biurze wywiadowczym — prócz komendanta Jaworowskiego znajdowali się: Adam Skwarczyński, Kazimierz Sawicki, Janusz Dłużniakiewicz i Tomasz Arciszewski.

W dniu 26.8 ukazał się w Kielcach pierwszy numer „Dziennika Urzędowego Komisariatu Wojsk Polskich w Kielcach", który był organem Komisariatu. Redaktorem pisma, wychodzącego co drugi dzień, był Leon Wasilewski.

—(—)—

Przy głośniku

Audycje zagłębiowskie

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH.

Najbliższe dni przyniosą radiosłuchaczom aż cztery audycje z Zagłębia i okolic. A więc w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 7.20 rano red. K. Ćwierk wygłosi pogadankę dla robotników o dawnych organizacjach górniczych. W poniedziałek dnia 28 bm. o godz. 19 nadany będzie na wszystkie rozgłośnie polskie reportaż dźwiękowy ze Złotego Potoka (pow. Częstochowski) pt. „Obóz harcerzy gdańskich w Złotym Potoku". Sprawozdawcą będzie red. K. Ćwierk. We wtorek dnia 29 bm. o godz. 17.50 dana będzie pogadanka red. W. Krajewskiego pt. „Oczyma autochtonów", a w czwartek dnia 31 bm. pogadanka Haliny Zaleskiej dla młodzieży pt. „Dworek w Zagórzu" w programie ogólnopolskim.

AUDYCJE POLSKIEGO RADIA DLA SZKÓŁ POWSZECHNYCH OMÓWIONE W SPECJALNEJ BROSZURZE.

W roku szkolnym 1939-40 Polskie Radio nadawać będzie dla szkół powszechnych podobnie jak w latach ubiegłych audycje dwa razy dziennie: poranne od godz. 8 do 8.10 i południowe od godz. 11 do 11.20 lub od godz. 11 do 11.30. Audycje mają na celu ułatwienie nauczycielom pracy szkolnej wychowawczej i dydaktycznej oraz jej urozmaicenie i uzupełnienie. Program radiowy nie przewiduje jednak audycyj dla klasy pierwszej i drugiej tj. dla dzieci siedmio i ośmioletnich ze względu na trudności związane ze zbiorowym słuchaniem audycyj przez dzieci w tym wieku.

Audycje poranne będą miały nadal charakter aktualno — informacyjny rozrywkowy. Duży nacisk położony w nich będzie na zagadnienia obronności kraju.

Audycje południowe będą ściśle związane z programem nauczania w szkole powszechnej. Uwzględnione tutaj zostaną szczególnie szkoły na wsi, w których praca nauczycielska spotyka się z największymi trudnościami.

Na plan pierwszy wysuwają się audycje z zakresu historii, geografii i literatury polskiej. W związku z obecną sytuacją polityczną specjalnie podkreślona będzie idea bohaterstwa, obroności kraju i walki. Ideę tę uwypuklą tematy z życia wielkich hetmanów i bohaterów, z życia żołnierzy oraz audycje o udziale młodzieży w walkach o wolność. Liczne audycje z życia wielkich ludzi rozbudzać będą w dzieciach chęć do naśladowania wielkich mężów oraz wiarę we własne siły i zapał w pokonywaniu trudności jeżeli jakiś cel osiągnąć pragniemy.

Dla dokładniejszego zorientowania nauczycieli w programie całorocznym i poziomie audycyj — Polskie Radio wydało specjalną broszurę dla nauczycieli i szkół powszechnych.

Broszura ta zostanie rozesłana bezpłatnie do tych szkół powszechnych, które opłacają zniżkowy abonament radiowy w sumie 1 zł rocznie. Poza tym broszurę tę nabywać można w Polskim Radio, wpłacając 70 gr. na konto PKO. 5474 — „Spółka Wydawnicza „Ra".

300 zabudowań spłonęło
w wielkim pożarze w pow. zawierciańskim

Onegdaj po południu wsie Niegowonice i Niegowoniczki w powiecie Zawierciańskim nawiedzone zostały groźnym pożarem.

Ogień wybuchł w stodole St. Trzciny w Niegowonicach i wskutek silnego wiatru przeniósł się szybko na sąsiednie zabudowania. W ciągu kilkunastu minut część wsi przedstawiała morze płomieni.

Ludność rzuciła się na ratunek płonącego mienia, jednakże walka z groźnym żywiołem była niezwykle utrudniona.

W krótkim stosunkowo okresie czasu pożar ogarnął również i sąsiednią wieś Niegowoniczki.

Na miejsce pożaru przybyły okoliczne straże pożarne oraz zmotoryzowane z Zawiercia i Dąbrowy.

W ciągu dwóch godzin ogień strawił 152 domy mieszkalne, budynek szkolny, 96 stodół ze zbiorami i 115 chlewów oraz inwentarz żywy i martwy.

Paręset rodzin pozbawionych zostało mienia i dachu nad głową.

Dogaszanie zglisczy trwało do wieczora. Straty wynoszą 800 tysięcy złotych.

Wczasie akcji ratunkowej poważnie została poparzona St. Śliwińska.

Ogień przedostał się na budynki mieszkalne z ogniska na którym dzieci piekły ziemniaki.

Wiele rodzin pozostało bez żadnych środków do życia to też konieczna jest natychmiastowa pomoc pogorzelcom ze strony władz i społeczeństwa.

Z pomocą tą nie wolno zwlekać.

Dzielna niewiasta
zatrzymała „koperciarza"

Na ulicy Stawowej w Katowicach przytrzymała policja onegdaj po południu koperciarza 44-letniego Jana Bronisława, vel Natana Elsnera szlifierza z Sosnowca który wespół z nieujętą chwilowo wspólniczką usiłował oszukać Agnieszkę Grehlich z Michałkowic (Kościelna 28) Zaczepili ją oni pod składem ‚While—Wortha' na ul. 3 Maja i pod pretekstem, iż znaleźli pienią dze zaproponowali, podział'.

Rezolutna kobieta zorientowawszy się z miejsca, iż ma do czynienia z oszustem kopertowym, usłuchała chętnie wewzwania do podziału i udała się wraz z parą oszustów do bramy jednego z domów przy ul. Stawowej. W chwili kiedy przechodził tamtędy policjant, kobieta pochwyciła oszusta za rękaw i oddała go w jego ręce. Wspólniczka jego zdołała zbiec.

Oszustowi odebrano przygotowaną do zamiany kopertę ze skrawkami papieru.

W KAŻDEJ CHWILI —
W KAŻDEJ OKOLICZNOŚCI
Niezbędny dla każdego Lekarza praktyka!
Tani — wygodny — wytwornie wydany

Polski Kalendarz Lekarski

(Kieszonkowa Encyklopedia Lekarska) odciąża pamięć — służy w każdym przypadku wyjaśnieniem i radą.

Cieszący się ogromnym uznaniem i popularnością w sferach lekarskich i aptekarskich uległ w nowym swym wydaniu starannemu przejrzeniu i uzupełnieniu. — Jako niezbędny doradca i przewodnik w codziennej praktyce lekarskiej znajdzie się niewątpliwie w ręku każdego lekarza, objętości około 900 stron, na specjalnym bibułkowym papierze, w oprawie płóciennej, kosztuje tylko 8.50 zł. wraz z przesyłką przy przedpłacie z góry wzgl. 9.30 zł. przy posyłce za pobraniem pocztowym.

Treść: Spis skrótów w tekście. — Przegląd piśmiennictwa lekarskiego za r. 1938/9 — Pielęgnowanie przyrządów lekarskich — Najczęstsze zabiegi lekarskie. — Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. — Badanie czynności nerek. — Badanie czynności wątroby. — Pomocnicze badania laboratoryjne. — Zawartość prawidłowa składników krwi. — Surowce i szczepionki — Proteinoterapia. — Dietetyka. — Tabela strawności. — Najważniejsze środki odżywcze. — Ugrupowania pokarmów wedle ich wartości kalorycznej. — Witaminy i awitaminozy — Racjonalne odżywianie niemowląt. — Wartość kaloryczna najważniejszych pokarmów ossska. — Prawidłowe ząbkowanie. — Ciężar i wzrost zdrowego dziecka. — Stosunek wagi ciała do wzrostu — Kąpiele lecznicze — Promieniolecznictwo. — Elektrolecznictwo — Leczenie promieniami Roentgena. — Stosowanie promieni Bucky'ego. — Leczenie promieniami radu i krótkofalowymi. — Praktyczne wskazówki z zakresu położnictwa — Przeciętne wymiary położnicze — Obliczenie terminu porodu. — Okres wylęgania i zaraźliwość chorób zakaźnych — Zatrucia. — Sekcja sądowo-lekarska. — Dział rozpoznawczo - leczniczy. — Alfabetyczny spis ważniejszych leków. — Zestawienie leków wedle ich działania. — Mieszaniny nie zgadzające się. — Tabela dawek dawiekszych. — Zatrucie lekami. — Dawkowanie dla dzieci. — Leki przechodzące do mleka matki — Aproksymitywna pojemność naczyń — Tabela kroplowa. — Leki do wziewań. — Wywabianie plam po lekarstwach. — Zdrojowiska wedle wskazań leczniczych — Klimato i balneoterapia. — Kuracja wodami mineralnymi w domu. — O lecznictwie nadmorskim. — Skorowidz uzdrowisk polskich i zagranicznych

W przygotowaniu BIBLIOTEKA DIETETYCZNA: Dieta w cukrzycy. Dieta w schorzeniach wątroby i woreczka żółciowego. — Dieta w chorobach żołądka i dwunastnicy- — Dieta w chorobach serca i naczyń. — Dieta w chorobach nerki i moczowodów. — Dieta w dnie Dieta dla osesków i niemowląt w zdrowiu i chorobie. — Dieta przy otyłości. — Dieta w chorobach jelit — Dieta w reumatyzmie, migrenie i innych schorzeniach.

KSIĘGARNIA NOWOŚCI WE LWOWIE
Kopernika 3. P. K. O. 507.714

O elektryfikacje warsztatów
RZEMIEŚLNICZYCH.

Koła rzemieślnicze podkreślają konieczność zelektryfikowania warsztatów rzemieślniczych. W zbyt bowiem wielu dotychczas wypadkach warsztaty rzemieślnicze nie odpowiadają jeszcze nowoczesnym wymaganiom i potrzebom.

Wprowadzenie odpowiednich silników do pracy w warsztatach rzemieślniczych pracę nietylko ułatwi, ale również i usprawni. Jak wykazało jednak dotychczasowe doświadczenie, w wielu warsztatach stosowane są silniki spalinowe. Ten rodzaj silników okazuje się za drogi. Najtańszym też a niewątpliwie i najwygodniejszym sposobem było by wprowadzenie do warsztatów rzemieślniczych silników elektrycznych. Celem jednak osiągnięcia tych planów potrzeba by było wprowadzić specjalne tanie taryfy za prąd elektryczny, dostarczany dla warsztatów rzemieślniczych.

——)O(——

Z Kielc

Kielce otwierają
SEZON BOKSERSKI

Drużyna bokserska kieleckiego Granatu jednego z najlepszych klubów okręgu lubelskiego rozpoczyna sezon. Znakomicie przygotowana przez instruktora pięściarskiego p. Szczygłowskiego, występuje już na ringu w nadchodzącą niedzielę w meczu z częstochowską Makabi. KS. Granat znany jest ze swych poważnych sukcesów na wielu ringach.

Kradną rowery
W KIELCACH.

W Kielcach coraz częściej zdarzają się wypadki kradzieży rowerów.

Kradzieży dokonywa zorganizowana szajka złodziei. Kradzieże dotykają przeważnie biednych robotników dojeżdżających do pracy.

W tych dniach skradziono rowery Józefa Sarja, Władysława Kuci, Józefa Mroza i Stanisława Majewskiego z Kielc.

Pościg za wariatem
NA ULICACH SKARŻYSKA.

Na ul. Piłsudskiego w Skarżysku, rozegrała się dziwaczna scena.

Środkiem ulicy biegł w adamowym stroju 40 letni mężczyzna, za nim zaś dwaj woźni magistraccy.

W pobliżu placu targowego woźni dopadli nagusa i po krótkim szamotaniu się zataszczyli go na podwórze Zarządu miejskiego

Nagim mężczyzną był umosłowo chory, chwilowo przetrzymywany w miejskim areszcie.

Dozorca aresztu chcąc umyć więźnia nakazał mu rozebrać się i wyjść na podwórze. gdzie oczekiwał nań hydrant z zimną wodą.

Wiadomości bieżące

Sobota 26 Sierpień	Dziś: Ireneusza
	Jutro: Prz. r. św. Kaz.
	Wschód słońca: 4,30
	Zachód słońca: 19,30

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

L. Turskiego, ul. 1-go Maja 18
G. Kupferblum, ul. Nowopogońska 25
W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiegoo 18.

——oOo——

Z Olkusza

O podniesienie stanu rolnictwa
W POW. OLKUSKIM.

W Olkuszu powstała komisja porozumiewawcza mająca na celu współpracę wszystkich organizacyj rolniczych nad podniesieniem gospodarstw rolnych w pow. olkuskim.

W zebraniu, które odbyło się pod przewodnictwem starosty olkuskiego, mgr. Mędali brali udział przedstawiciel OTO i KR. Koła Gosp. Wiejskich wszystkie Koła Młodzieży Wiejskiej, Katol. Stow. Młodz. spółdzielni itp.

Zarząd stanowią: poseł inż Tad. Nowak, jako prezes i po jednym przedstawicielu z każdej oragnizacyj, jako członkowie. Poza tym do zarządu weszli: starosta olkuski i przedstawiciel wydziału powiatowego, p. Kontis z Wierzbicy.

Zabóica Synowskiego
ARESZTOWANY W CZAJOWICACH.

Wczoraj donosiliśmy o zabójstwie na zabawie w Czajowicach k. Ojcowa 27-letn. Jana Synowskiego z Czajowic.

Jak ustaliło dochodzenie, sprawcą zabójstwa okazał się Bolesław Szopa również z Czajowic, który został zaaresztowany i przekazany władzom sądowym.

Gajowy „nakrył"
KONIOKRADÓW.

Gajowy lasów państwowych, Jan Skuci z Załęża k. Rabsztyna, natknął się w lesie na furmankę i pasącego się obok konia. Na widok gajowego podniosło się z ziemi 4 osobników i poczęło uciekać.

Gajowy odstawił konia wraz z wozem do gminy Rabsztyn. Okazało się że koń i wóz pochodzą z kradzieży na szkodę Feliksa Kołka z gminy Przyrów k. Częstochowy.

Sprawcy zbiegli.

——)O(——

Spór aptek z drogeriami
BĘDZIE WKRÓTCE ROZSTRZYGNIĘTY.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do Związku izb przemysłowo — handlowych o opracowanie zasad rozgraniczenia obrotu środkami leczniczymi między aptekami i drogeriami zgodnie z potrzebami przemysłu chemiczno — farmeceutycznego i handlu, oraz zainteresowanych spożywców.

Ze swej strony Izby przemysłowo — handlowe zwróciły się do poszczególnych organizacji branżowych z prośbą o opracowanie swych opinii.

Pol. Powsz. Tow. Farmaceutyczne złożyło między in. obszerne uzasadnienie konieczności utrzymania wyłączności aptek w dziedzinie zaopatrywania ludności w leki

Odmienną opinię wypowiedziały organizacje drogistowskie. Między in. drogiści poznańscy opracowali projekt ustawy o wykonywaniu zawodu drogistowskiego, przez który rozumiana jest również sprzedaż środków leczniczych.

Wobec takiego obrotu sprawy izby przemysłowe wystąpiły z inicjatywą opracowania projektu ustawy, która by uwzględniała interesy zarówno składów aptecznych, jak i aptek.

Opryszek napadł na przodownika
ale skończył w.. szpitalu

Nocy ubiegłej szosą między Dąbrówką, a Henrykowem przejeżdżał na motocyklu Władysław Chlebowski, przodownik służby śledczej.

W pewnej chwili wyskoczył na drogę jakiś osobnik i zatrzymał motocyklistę, domagając się wydania pieniędzy na wódkę. Gdy Chlebowski odmówił, opryszek rzucił się na niego z nożem.

Chlebowski w obronie własnej wyjął rewolwer i po bezskutecznym ostrzeżeniu wypalił, trafiając napastnika w udo.

Zawiadomiona policja wezwała lekarza i po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozła rannego w stanie niezłym do szpitala Przem. Pańskiego. Opryszkiem okazał się Jan Rudziński, mieszkaniec Wiśniewa.

Przy łóżku rannego czuwa policjant.

Potworne morderstwo w Truskawcu

Syn w sprzeczce zabił ojca

Dnia 22 bm. rozegrał się w Truskawcu w rodzinie zamożnych gospodarzy Marków KRWAWY DRAMAT RODZINNY NA TLE trwających od dłuższego czasu niesnasek rodzinnych.

O godz. 16 przybył do mieszkania swego ojca 60 letniego Iwana Marak, bogatego gospodarza jego syn 40 letni Dmytro Marko, który powrócił z libacji w restauracji, gdzie bawił ze swoim szwagrem Mikołajem Prysiajem i innymi osobnikami. W mieszkaniu ojca była obecna również żona Dmytra Antonia. Tu Dmytro Marko

WSZCZĄŁ KŁÓTNIĘ Z ESWĄ ŻONĄ.

do której wmieszał się jego ojciec. W czasie sprzeczki z ojcem Dmytro zadał swemu ojcu głęboki cios nożem

W OKOLICY LEWEGO OBOJCZYKA.

Ojciec zalany krwią natychmiast zatoczył się i upadł na ziemię nieprzytomny.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez lekarza dr. Webera, został w stanie nieprzytomnym i beznadziejnym odwieziony do szpitala powszechnego w Drohobyczu, gdzie natychmiast zmarł.

MORDERCA PO ZBRODNI ZBIEGŁ

i ukrywał się.

Okazało się, że uciekł do Drohobycza, a czując się, że jest oskarżony sam w godzinach wieczornych zgłosił się w komisariacie P. P. w Drohobczu, gdzie oddał się w ręce policji.
ręce policji.

Przyznaje się do winy, a broni się, że wypił wcześniej dużo alkoholu i został zaatakowany przez ojca, który chciał

RZUCIĆ W NIEGO GARNEK ŻELAZNY.

Marko został odstawiony do więzienia sądowego.

Zbrodniarz dopiero w więzieniu dowiedział się że jego ojciec nie żyje i płacze w czasie przesłuchania, żałując swego czyny.

Zatrzymanie włóczęgi

Z GOTÓWKĄ W KIESZENI.

W Piekoszowie pod Kielcami zatrzymano Kazimierza Bujakowskiego bez stałego miejsca zamieszkania, włóczącego się po kraju już od 8 lat.

Przy Bujakowskim znaleziono 195.17 zł poza tym stwierdzono, że posiada dobrze sytuowaną rodzinę, która magłaby mu przyjść z pomocą.

—)O(—

Nie potrzeba oznaczać

MOCY PIWA

Władze skarbowe wydały polecenie podległym sobie organom nie wytaczać postępowania karnego tym firmom, które nie będą oznaczać na etykietach mocy piwa poniżej 4.5 proc. alkoholu. Polecenie to zostało wydane w związku znowelizowania rozporządzenia P. Prezydenta o monopolu spirytusowym. Obecnie bowiem sprzedaż piwa odbywa się, bez względu na zawartość alkoholu, na podstawie rejestracji.

—)O(—

Włamanie do klasztoru

W PRZEMYŚLU.

Do klasztoru OO. Bazyljaniów dostał się przez okno jakiś złodziej, który skradł dwa złote zegarki i garderobę.

Jako podejrzanego o dokonanie tej kradzieży aresztowała policja Fedia Dochniaka, którego widziano w przeddzień kradzieży pod murami klasztoru.

W czasie rewizji w mieszkaniu aresztowanego znaleziono część skradzionych przedmiotów.

WSZYSTKO W PORZĄDKU.

— Czy to prawda, że Władzio siedzi w kryminale?

— A mnieopowiadał, że jedzie na 2 miesiące do brata!

— W porządku! Jego brat również siedzi!

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM

Krótki wzrok...

Izaak Cytryn szedł bardzo ponury na komisję poborową ,w towarzystwie swego przyjaciea, Abrama Szpilfogla.

Na co się mam skarżyć? — pytał pan Cytryn po drodze — Na serce, z powodu jak wchodzę na piąte piętro, to ono mnie okropnie stuka?

— To nie ma sensu! — odparł pan Szpilfogiel. — Co kogo szkodzi, że serce na piątym piętrze stuka? Wojna się odbywa na parterze.

—To może narzekać na płuca?

— Co znaczy płuca? Czy na wojnie się dmucha. Tam się strzela. Do tego płuca są niepotrzebne. Ale ja cię coś powiem,, Izak! Ty narzekaj na oczy. Bądź taki ślepy, że na owa kroki nie widzisz. Niech cię udowodnią, że nie.

Zgodnie z radą przyjaciela, pan Izak udawał przed komisją krótkowidza.

— Ślepa kura jestem — tłumaczył lekarzowi — na dwa kroki nie widzę. Ze mnie jest taki krótki widz, że nawet własnego ucha nie mogie zobaczyć.

— Zaraz się przekonamy — odparł lekarz. podchodząc do wiszącej na ścianie tablicy. — Widzi pan te litery.

— Nie widzę?

— A te?

— Tak samo nie widzę.

— A te największe?

— Też nie widzę. Szkoda pański trud, panie lekarz! Ślepak jestem. Choćbyś mnie pan konia pokazałeś, to by go też nie zobaczyłem. Już taki mam cholerny wzrok.

— To niemożliwe.

— Niemożliwe? No to zaraz dam pana doktora dowód Czy pan doktór widzisz te go gwodzia na suficie?

— Widzę.

— To znaczy, że pan masz dobry wzrok Natomiast ja jego nie widzę.

Mimo tak przekonywującego argumentu komisja uznała p. Cytryna za zdolnego do służby wojskowej.

Biedny poborowy opuścił lokal komisji w bardzo posępnym nastroju i obił czekającego na ulicy przyjaciela, za to, że mu zle doradził.

Wynikła z tego sprawa sądowa.

Sąd uznał winę pana Cytryna za udowodnioną i skazał go za pobicie na 3 dni aresztu

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota 26 sierpnia

6,30 Kiedy ranne wstają zorze. 6,35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt 7.45 Koncert orkiestry 8.30 Przerwa 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja połuduiowa 13.00 Przerwa 14.45 Teatr Wyobraźni 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Dziennik popołudniowy 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Recital wiolonczelowy 16.50 Pogadanka 17.00 Muzyka do tańca 18.00 Echa mocy i chwały 18.10 Koncert rozrywkowy 19.00 Wesoła powieść radiowa 19.20 Rezerwa 19.30 Audycja dla Polaków za granicą 20.00 Z kapelą i ze śpiewem przez Śląsk 20.25 Audycja dla wsi 20.40 Dziennik wieczorny 21.00 Przerwa 21.02 Recital śpiewaczy 2135 Muzyka salonowa 22.20 Muzyka do tańca 23.00 Dziennik wieczorny 23.05 Wiadomości w języku włoskim 23.20 Muzyka do tańca.

KATOWICE.

Sobota 26 sierpnia

5.00 Pieśń poranna płyty 5.03 Dzień dobry 6.30 Program na dziś 13.45 Wiadomości bieżące 13.50 Muzyka obiadowa 17.00 Muzyka do tańca 20.00 Wiadomości w języku słowackim 20.25 Pogadanka aktualna 20.35 Wiadomości sportowe 23.05 Zakończenie programu.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela 27 sierpnia

7.00 Sygnał czasu 7.05 Audycja dla wsi, 8.00 Dziennik poranny 8.15 Koncert poranny 9.00 Nabożeństwo 10.30 Płyty 11.57 Sygnał czasu 12.03 Poranek muzyczny 13.05 Przegląd kulturalny 13.15 Muzyka obiadowa 14.45 Czytamy Mickiewicza 15.00 Audycja dla wsi 16.30 Koncert 17.15 Kto opowie aud. w oprac. J. Michałowskiego 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie 19.00 Teatr Wyobraźni 19.30 Knocert rozrywkowy 20.10 Dziennik wieczorny 20.55 Tr. meczu Polska Węgry 21.35 Audycja słowno muzyczna 23.00 Dziennik wieczorny 23.05 Wiadomości w jzęyku niemieckim.

KATOWICE

Niedziela 27 sierpnia

6.00 Pieśń porana 6.03 Program na dziś 7.10 Audycja dla wsi 7.20 Muzyka z płyt Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Muzyka Wiejska meteorologia 15.10 Muzyka polska z płyt 13.05 Kultura i sztuka 15.00 Gawęda 15.38 Ostatnia nuta fragment z książki T. Malickiego 19.30 Płyty 20.05 Wiadomości sportowe 23.05 Zakończenie programu.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

407)

Ba on znajdował się w lochu od tygodnia, od tygodnia odłączony był od wszystkich i przez ten cały czas, każda godzina, minuta, każda sekunda uczuć mu się dawała Przez trzydzieści pięć lat swojego życia nigdy Luizzi nie miał tyle czasu do rozmyślania. Poraz pierwszy od lat dziesięciu jak przyjął piekielne dziedzictwo po ojcu swoim, był w możności zapytać samego siebie dlaczego życie jego było tak nadzwyczajne i że się tak wyrazimy porwane wirem wypadków, które zawsze nim owładały; jakim sposobem władza nadprzyrodzona, jaką był obdarzony popychała go tylko w nieszczęścia, przed którymi właśnie powinna była go chronić.

Pośród tych rozmyślań porywała go chęć nagła dowiedzenia się co się działo po za murami więzienia w którym był zamk... Chciał już zawezwać Szatana, gdy otrzymał dwa listy, zwiastując mu nowe nieszczęścia i nowe zbrodnie. Pierwszy z nich był to list, który spodował jego aresztowanie i który margrabia du Val mu zakomunikował jako dokument sprawy skoro tylko śledztwo zostało ukończone. Drugim była historia, która mu była obiecaną przez literata z dyliżansu, który również zatrzymał jako dowód, ponieważ zaczynała się od zdania potępiającego Armanda.

„W chwili kiedy pana zostawiłem na drodze do Bois-Mande samym z panem de Cerny i t. d...." Pozostawszy w więzieniu Luizzi odłożył na stronę ten list, który uważał jako bardzo mało zajmujący i przeczytał list pani de Cerny.

„Po pięciu dopiero dniach niewoli zdołałam do ciebie napisać, Armandzie i z sercem wzruszonym przez straszną scenę, zaczynam opowiedanie tego co mi się przytrafiło po nieszczęściu naszem: na nieszczęście to nie śmiem narzekać wobec nieszczęścia którego jestem świadkiem i które opowiem tobie także, gdyż w położeniu w jakim się znajdujesz może zdołam przyjść z pomocą.

To zdanie było pierwszym ciosem, który zachwiał postanowieniem Armanda, to odwołanie się do jego pomocy dało mu uczuć bezwładność, którą mógł przerwać, posiadał bowiem w rękach talizman dość niezwykły ażeby wyjść ze swojego położenia a przynajmniej tak mu się zdawało jeszcze. Jednak ta uwaga przesunęła się tylko jako cień w jego umyśle i zdawało się, że nie pozostawiła w nim śladów. Ciągnął więc dalej pytanie:

„Ażeby nie mieszać razem i opowiadania moich własnych boleści i opowiadania nieszczęść jakich byłam świadkiem, opowiem dzień po dniu to co mi się przytrafiłao od chwili kiedyśmy się rozłączyli.

Po twojej ucieczce pozostałam sama z panem de Cerny, wyznał mi, z cynizmem człowieka zdecydowanego na popełnienie niegodziwego czynu, że zmusi mnie do zapłacenia moim honorem, wykrycie tej tajemnicy, która nas połączyła i o której ty byłeś zawiadomiony. Do tej pory, nie wiem jakim sposobem pan de Cerny znalazł w buduarze listy przez nas napisane, podniósł je, listy te w połączeniu z naszym wyjazdem z Paryża dostarczyły mu materiału do wytoczenia procesu, który ma go pomścić. To jest nikczemne w postępowaniu pana de Cerny, że kiedy przedstawił mi swoje haniebne zamysły z zimną podłością nie powodowała nim chęć zemsty za zniewagę jego honorowi wyrządzoną, była to zemsta za wyjawienie jego tajemnicy, była to zemsta za ohydny stan w jaki rozpusta go pogrążyła. W chwili kiedy do mnie mówił w ten sposób sądził że jestem jeszcze niewinną, przypuszczał że tylko uciekłam przed jego prześladowaniem i że byłeś dla mnie tylko opiekunem i pełnym poświęcenia przyjacielem.

Armandzie, chciałam mu oddać złe jakie mi wyrządzał, chciałam go zranić w tej strasznej próżności, która uczyniła tak go podłym i tak okrutnym i powiedziałam mu prawlę... powiedziałam, że byłeś moim kochankiem. Udało mi się.

d. c. n.

ADAM CZEKALSKI

DROGI PODZIEMNE

POWIEŚĆ SENSACYJNA

19)

— Psiakrew! — zaklął Koszelak w pewnej chwili. — Wszystko się gmatwa i rwie. Gdyby w dalszym ciągu takim trybem miało wszystko iść, lepiej rzucić w diabły Korfa i uciekać jak najdalej i póki wcześniej.

Mimo takich myśli, nie zamierzał on jednak jeszcze chwilowo opuszczać swojego patrona, z którym od kilku lat solidarnie współdziałał. Wierzył jeszcze, że może wszystko przemieni się na dobre, a poza tym, z Korfem był związany tyloma węzłami i tak dobrze go znał, iż nie łudził się bynajmniej nadzieją długiego utrzymania się przy życiu poza nim.

— Ha, jeżeli mam paść, to niechże padnę razem z Korfem — zdecydował w końcu. — Nim zaś do tego dojdzie, mogę zgarnąć jeszcze tyle premij z rozmaitych źródeł i przy pomocy rozmaitych kruczków, że to przynajmniej rodzinie mojej zabezpieczy życie.

I tak się pocieszywszy, wkroczył w bramę zabudowań pałacowych. Po drodze natknął się na stróża, który, nie poznawszy go w pierwszej chwili, zapytał, dokąd dąży i czego chce.

— Muszę się zaraz widzieć z panem naczelnym dyrektorem — odpowiedział ostro. — Czy jest w domu?

Stróż nocny poznał po głosie Koszelaka i uchylił czapki.

— Ach, to pan buchalter! Nie wiem, czy pan naczelny dyrektor jest, musi zajść do pałacu.

Koszelak poszedł dalej. Zapytana w korytarzu pokojówka oznajmiła, że owszem, pan dyrektor jest u siebie, ale chwilowo zajęty rozmową z panem Amerykaninem.

— Idź powiedz, że ja przyszedłem w bardzo ważnej sprawie.

Pokojówka poszła spełnić polecenie, a Koszelak usiadł w przedsionku i rozejrzał się dokoła. Wszystko tu było wspaniałe, drogie i gustowne.

— Takiemu dobrze, psiakrew! — warknął. Ma wszystkiego po uszy i wciąż mu jeszcze mało. Gdybym ja to miał, co on ma, siedziałbym cicho i nie wkładał palców tam, gdzie łatwo je przyskrzynić.

Tok rozmyślań przerwała mu pokojówka.

— Jaśnie pan czeka na pana w gabinecie — poinformowała.

Koszelak spojrzał na nią dziwnym wzrokiem i omal nie wybuchnął śmiechem.

— Hoho, już się jaśnie panem każe tytułować — przemknęło mu przez myśl. Nie powiedział jednak nic i poszedł do gabinetu.

— No, cóż tam znowu nowego, Koszelak, że tak późno i gwałtownie pan się zjawiasz? — przywitał go Korf.

— Jest niedobrze, panie naczelny dyrektorze. W dniu dzisiejszym byli u Krzywickiej dwaj przedstawiciele Towarzystwa naftowego „Gubałówka" i proponowali jej odstąpienie terenów naftonośnych, albo przystąpienie do spółki.

— Nie może być!

— Niestety, ta prawda nie da się odmienić.

— A cóż Krzywicka?

— Pewnie się zgodzi. Narazie nie dała żadnej wiążącej odpowiedzi, zostawiając sobie cztery dni czasu do namysłu, ale wszystko wskazuje na to, że zgodzi się niewątpliwie.

— Skąd to pan wiesz? Czy to jest pewne?

— Nasza donosicielka nie przyniosła nam dotąd nigdy wiadomości kłamanej, nie ma więc i tym razem żadnych podstaw do tego, aby jej nie wierzyć.

— Ależ do tego nie wolno za żadne skarby świata dopuścić! — porwał się wzburzony Korf. — Czy pan wiesz, co my na tym tracimy?

Koszelak miał ochotę parsknąć swojemu pryncypałowi w nos i powiedzieć, że przeciwnie on osobiście nic nie traci, lecz przeciwnie — tylko zyskać coś na tym może, ale nic nie powiedział. Korf jednak zdawał się czytać mu te myśli z twarzy. To następnie powiedział:

— Panie Koszelak — głos dyrektora naczelnego był tym razem złagodniały mocno w tonie — panie Koszelak, na tym interesie my obaj tracimy wprost miliony.

— Jakim sposobem ja tracę, panie naczelny dyrektorze?

d. c. n.

Niezwykłe spotkanie rozbitków po 16 latach

Przed 16 laty u brzegów Szkocji w ciągu kilku dni szalała straszliwa burza. Wiele statków znajdujących się w pobliżu skalistych brzegów Szkocji wyżynęło na pełne morze, aby wiatr nie rzucił ich na skały. Jednemu z nich handlowemu statkowi szwedzkiemu

NIE UDAŁO SIĘ WYPŁYNĄĆ NA PEŁNE MORZE.

Olbrzymie bałwany pchały go w stronę brzegu i wkrótce runął na skały rozbijając się doszczętnie.

O świcie znaleziono na brzegu zwłoki kilku marynarzy oraz kołyskę, w której kwiliło niemowlę.

Niemowlęciem zajął się najbogatszy człowiek w okolicy. Adam Gordon, który odznaczał się wielką szlachetnością i przychodził zawsze z pomocą rozbitkom. Państwo Gordon

ADOPTOWALI NIEMOWLĘ,

które było płci żeńskiej i nadali jej imię Alicja.

I tak minęło 16 lat. Alicja wyrosła na uroczą panienkę, którą jej przybrani rodzice kochali jak rodzone dziecko.

Ostatnio u brzegów Szkocji znów szalała straszliwa burza i znów rozbił się u brzegów, w tym samym co przed 16 laty, statek szwedzki. Z załogi statku tylko jeden rozbitek zdołał dopłynąć do brzegu.

BYŁ TO 26-LETNI NIELS SVENS.

Gordon zaopiekował się nim i gdy młodzieniec wrócił do sił opowiedział, że dziwnym zbiegiem okoliczności przed 16 laty w tym samym miejscu rozbił się statek jego ojca, na którym podróżowała jego matka z jego siostrzyczką, liczącą zaledwie kilka miesięcy. Wszyscy wówczas zginęli.

Adam Gordon porozumiał się wzrokiem z żoną, a następnie oboje wpili przenikliwe spojrzenia w twarz młodego Szweda. Dopiero teraz zauważyli, jak jest

UDERZAJĄCO PODOBNY DO ALICJI.

Opowiedzieli mu więc, że przed 16 laty znaleźli na brzegu niemowlę i zaopiekowali się nim. Natychmiast wezwali Alicję i przedstawili ją bratu. Trudno opisać radość rodzeństwa, które dzięki tak niezwykłemu zbiegowi okoliczności odnalazło się po 16 latach.

Śmierć górnika

NA POSTERUNKU.

Wczoraj rano w kamieniołomach Lipszyca w Częstochowie w chwili gdy górnik Czesław Deska, zakładał nabój do rozsadzenia kamienia — nastąpił przedwczesny wybuch i nim górnik zdołał uskoczyć w bok, eksplozja poszarpała nieszczęśliwemu obie ręce i brzuch.

Ciężko rannego górnika, przewieziono do ubezpieczalni społecznej, gdzie pomimo natychmiastowej pomocy zmarł.

SPORT

Piłkarze zagłębiowscy

na starcie mistrzostw jesiennych

W nadchodzącą niedzielę piłkarze zagłębiowscy wystartują do mistrzostw jesiennych Do boju rusza liga okręgowa i klasa A klasa B i rezerwy rozpoczynają rozgrywki mistrzowskie w dniu 10 września br.

Przerwa wakacyjna wykorzystana została w większości na należyty odpoczynek, łatanie dziur w składach, ustalanie taktyki do zbliżających się rozgrywek itp.

Liga zagłębiowska w tym roku liczyć będzie pełne dziesięć drużyn. Tą dziesiątą będą przypuszczalnie sosnowieccy Czarni, którzy w niedzielę grają rewanż z Naprzodem w Radomsku. Wobec zwycięstwa Czarnych w pierwszym meczu do awansu wystarczy im choćby remis. W razie przegranej o awansie zadecyduje mecz finałowy na neutralnym boisku.

Nieprzewidziane komplikacje z mistrzem klasy A Zagłębia, spowodowały, że w nadchodzącą niedzielę grać będzie tylko 6 drużyn: pauzuje Unia, której przypada pierwszy mecz z niewyłonionym jeszcze beniaminkiem ligi. Z ligi natomiast nie spadł nikt, bowiem w czasie rozgrywek wycofała się Częstochówka, która uległa rozwiązaniu.

Mecz Brygada — Skra przełożony został na 12.11 br.

W niedzielę grać będą:

W Będzinie: Sarmacja — Warta.

W Dąbrowie: Zagłębie — Zagłębianka.

W Czeladzi: Brynica — CKS.

Zreformowano dotychczasowy system rozgrywek w ten sposób, że rezerwy ligowe z terenu Zagłębia i Częstochowy tworzyć będą dwie oddzielne grupy. W tej grupie grać będzie Unia I b. która była w kl. A.

Natomiast klasę A powiększono do 12 klubów, a to w związku z rozszerzeniem terytorium okręgu o Wolbrom i Miechów, przy czym drużyna miechowska grać będzie w klasie A do której awansowała Polonia (Sosnowiec) i Cyklon (Rogoźnik).

W niedzielę spotkają się:

W Będzinie: Hakoach — Dąbrowa.

W Będzinie: Cukownia — Strzelecki

W Sosnowcu: Polonia — Solvay.

Na Niemcach: Zew — Cyklon.

W Bobrownikach: Orzeł — AKS.

Ustalenie składu drużyny

na mecz z Węgrami

Ostateczny skład polskiej reprezentacji piłkarskiej na niedzielny mecz z Węgrami został ustalony. Wygląda on następująco. Krzyk (Brygada), Szczepaniak (Polonia), Gemza (Ruch), Góra (Cracovia), Jabłoński (Cracovia), Dytko (Dąb), Wostal (AKS), Piątek (AKS), Cebula (Śląsk), Wilimowski (Ruch), Cyganek (Ruch).

Rezerwowi: Jankowiak (Warta), Dusik (KPW Poznań), Danielak (Warta), Jaźnicki (Polonia) i Pytel (AKS).

Drużyna polska zjedzie się do Warszawy w ciągu soboty i zamieszka w hotelu Rzymskim.

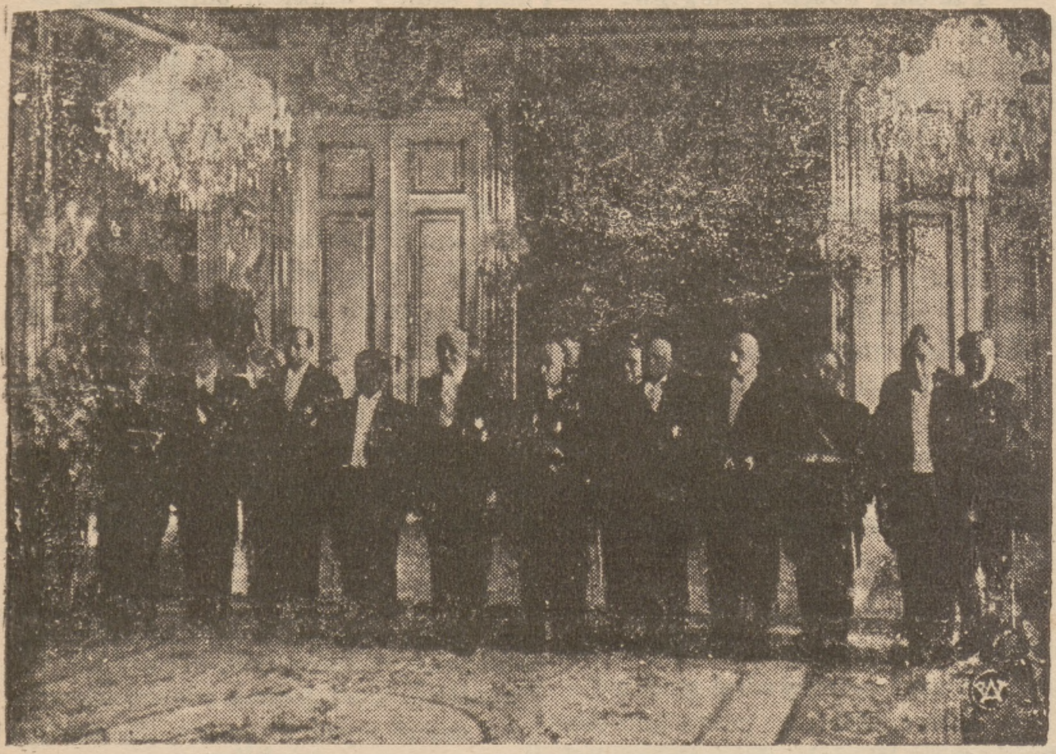
W składzie drużyny węgierskiej spodziewana jest jeszcze nowa zmiana, tym razem wybitnie wzmacniająca reprezentację, a mianowicie dr. Sarosi zgłosił gotowość udziału, gdyż kontuzja się już wygoiła.

Personalia graczy węgierskich wyglądają następująco: Szabo 29 lat, 24 razy w reprezentacji, Szabeheyi 30 lat, Biro 29 lat 20 razy w reprezentacji, Szalay 27 lat, 18 razy w reprezentacji, Turay, 34 lata, 33 razy w reprezentacji. Dudas 29 lat, 10 razy w reprezentacji, Adam 22 lata, dr. Sarosi 28 lat, 29 razy w reprezentacji, Zseneler 24 lata, 18 razy w reprezentacji, Toldi 30 lat, 34 razy w reprezentacji, Gyetvi 21 lat.

—oOo—

MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE W KL. A. PODOKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO

rozpoczną się 3 września. Wezmą w nich udział: 12 klubów: Victoria, Błękitni, Stradom, Skra I-b, Brygada I-b, Częstochowianka i Raków z Częstochowy, Naprzód, Korona i Wilk z Radomska. Wysoka z Łazi ewent. Światowid lub Admira, które to kluby rozegrają jeszcze jedno finałowe spotkanie o wejście do kl. A. Faworytem jest Światowid z Myszkowa.



AMBASADOR REPUBLIKI TURECKIEJ SKŁADA LISTY UWIERZYTELNIAJĄCE NA ZAMKU.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na Zamku Królewskim, J. Eks. p. Cemal Huesnue Taray, ambasadora Republiki Tureckiej, który złożył swe listy uwierzytelniające. W sali tronowej wyszedł na spotkanie ambasadora minister Spraw Zagranicznych p. Józef Beck. Pan Prezydent Rzeczypospolitej oczekiwał w sali ...ry cerskiej w towarzystwie pana premiera gen. Sławoja Składkowskiego oraz ministrów Sprawiedliwości — Witolda Grabowskiego, Poczt i Telegrafów Emila Kalinowskiego i podsekretarza Stanu w Min. Przem. i Handlu Mieczysława Sokołowskiego.

Na zdjęciu — po złożeniu listów uwierzytelniających przez p. ambasadora Republiki Tureckiej Cemal Huesnue Tatay. Stoją: między min. Beckiem a P. Prezydentem nowy ambasador Republiki Tureckiej p. Cemal Huesnue Tatay.

Sygnatura 596/37.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej rewiru 1-go Jan Duda, mający kancelarię w Dąbrowie Górniczej, ul. Sienkiewicza Nr. 11 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 września 1939 r. o godz. 10-ej w 1-szym terminie w Sądzie Grodzkim w Dąbrowie Górniczej przy ul. Kościuszki Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Władysława Bordowicza nieruchomości położonej we wsi Strzemieszyce Wielkie gm. Olkusko - Siewierskiej zawierającej obszaru 6 morgów 140 prętów ziemi ornej włościjańskiej pochodzącej z osady tabelowej Nr 59 wraz z zabudowaniami i wapiennikiem na tej osadzie znajdujących się.

Nieruchomość nie ma urządzonej księgi hipotecznej.

Nieruchomość położona jest w pasie granicznym.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 12.200. cena zaś wywołania wynosi zł. 9.150 —

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1.220. Licytant obowiązany jest złożyć Sądowi przed przysądzeniem zezwolenie na kupno tej nieruchomości w myśl rozp. Min. Spraw Wewn.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwuch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Dąbrowie Górn. ul. Kościuszki Nr. 31.

Dnia 23 sierpnia 1939 r.

Komornik JAN DUDA.

Obwieszczenie o licytacji

Na zasadzie § 83 rozp. Rady Min. z dnia 25 VI 1932 r. o postępowaniu Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) Urząd Skarbowy w Dąbrowie Górniczej podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 28.VIII 1939 r. o godzinie 10 w I terminie odbędzie się sprzedaż samochodu limuzyny 5-cio osobowej firmy „Steyer“ Nr. A. 25227, oszacowanego na kwotę 7.000 zł. oraz 3 powozów wolantów w dobrym stanie, oszacowanych na kwotę 1500 zł. W razie niedojścia licytacji do skutku w I terminie, II termin wymienionych ruchomości odbędzie się w dniu 31 VIII 1939 r. o godzinie 10.

W dniu 6.IX 1939 r. odbędzie się sprzedaż w I terminie 700 ton węgla niesortowanego, oszacowanego na 12.600 zł. i samochodu limuzyny 7-osobowej firmy „Chevrolet“ Nr. 26695 z 2 kołami zapasowymi stan dobry, oszacowane na kwotę zł 4.500

Sprzedaż powyższych ruchomości odbędzie się na terenie kopalni węgla „Flora“ w Gołonogu na pokrycie zaległości Zarządu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej i Urzędu Skarbowego. W razie niedojścia licytacji w I terminie, wyszczególnione ruchomości zostaną sprzedane w II terminie w dniu 9.IX. 1939 r. o godzinie 10 za cenę niższą od oszacowania w myśl powołanego rozporządzenia.

Ruchomości te można oglądać na jedną godzinę wcześniej przed rozpoczęciem licytacji.

URZĄD SKARBOWY
w Dąbrowie Górniczej

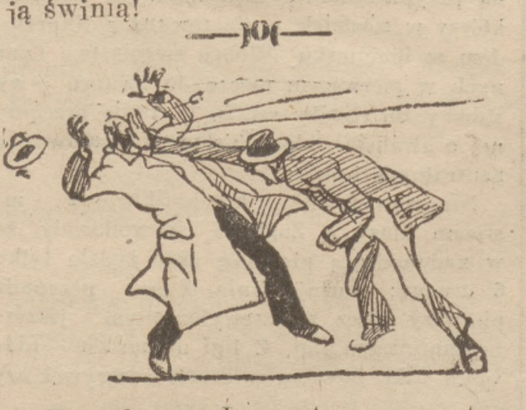
Kino „NOWOŚCI“ — ZEZNANIE SZPIEGA. Początek seansów w dni powszed. o godz. 16.15, w sobotę i niedzielę 14.15. — Ceny normalne.

Kino „ŚWIATOWID“ — ZEZNANIE SZPIEGA. Początek seansów w dni powszednie o godz. 16 w sobotę i niedzielę o godz. 14. Ceny normalne.

Kino „APOLLO“ — SYN FRANKESZTAINA. Początek seansów w dni powszednie o godz. 18, w sobotę i niedzielę o godz. 15.



Wygląda na wściekłego, ojcze! Prawdopodobnie dlatego, żeś nazwał ją świnią!



Przysłowie „Les extremes se touchent“ w polityce..

DROBNE OGŁOSZENIA

LOKALE

MIESZKANIA 2 pokoje z kuchnią w Sosnowcu poszukuje dobrze sytuowany urzędnik. Zgłoszenia do administracji pod „Mieszkanie“.

KUPNO I SPRZEDAŻ

PARKANY

żelbetowe, ażurowe, słupy, stalobetonowe, oświetleniowe szczudła do słupów drewnianych rury kanalizacyjne itp. wyroby z betonu wibrowanego poleca tanio „Wiktorja Dąbrowa Górnicza, ul. Narutowicza 45 telefon 68436.

Radio-aparat

sprzedam 3-lampowy w dobrym stanie. — Cena 75 zł. Wiadomość w administracji Expresu

ZGUBIONE DOKUMENTY

SYMCHA LAUDON zgubił książkę wojskową, dowód osobisty i bilet wojskowy wydane w PKU Sosnowiec. Zameldowano w

RAUCHER IZRAEL ISSER zgubił książkę na klacz, kasztankę z gwiazdką na czole, którą unieważniam.

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU. w Tarnowie woj. krakowskie na nazwisko Zylbersztein Lejbuś.

JAN WCISŁO zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Zawiercie, którą unieważniam

DYRDA ANTONI zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

ZAGINĘŁA karta rzemieślnicza Nr. 59 J. Piotrowskiego z Dąbrowy wydana 25 maja 1938 r.

RÓŻNE

ZGUBIONO zegarek srebrny pamiątkowy między ulicami 3-go Maja a Dietlowską. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, gdyż dany zegarek przedstawia specjalną wartość pamiątkową Sosnowiec, Kościuszki 3 m. 4.

Ptenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.

Telefony: Redakcji 6.16.92. Administracji 6.14.97.

Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 3 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. —

Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1-a Redaktor: Tadeusz Lipski